



ALICJA WYSOCKA

redaktor wydania

Warszawa to miasto kilkunastu uczelni wyższych. Jedną z nich jest Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, na którym przed trzydziestu laty powołano Instytut Studiów nad Rodziną. Była to pierwsza tego typu placówka naukowa na świecie, dopiero potem powstawały kolejne, między innymi w Rzymie. O polskich pionierach zajmujących się naukowo rodziną piszemy na stronie 4 i 5. A o warszawskim uniwersytecie na Bielanych i jego studentach było głośno z okazji zorganizowanego w niedzielny wieczór 22 maja hołdu młodzieży dla Papieża Jana Pawła II. Ta spontaniczna inicjatywa, wspomagana przez studentów – członków „Soli Deo” z innych uczelni – przede wszystkim SGH, zgromadziła na placu Piłsudskiego kilka tysięcy warszawiaków. ■

Hiszpańskie klimaty na Solcu

Odpust w rytmie flamenco

Szkoda, że taki odpust jest tylko raz w roku – komentowali parafianie i goście, w niezwykle sposób świętujący na Solcu uroczystość Świętej Trójcy.

Cicha i niewielka parafia szczyli się swoją historią, której początek dał zakon trynitarzy, zajmujący się wykupem chrześcijańskich niewolników. Sprowadzeni przez Jana III Sobieskiego hiszpańscy zakonnicy po kasacie zgromadzenia zostawili w Warszawie, na Solcu, kościół pod wezwaniem Świętej Trójcy, a w nim słynącą łaskami figurę Pana Jezusa Nazareńskiego. Od kilku lat w parafii przywracany jest kult cudownej figury, a doskonałą ku temu okazją są właśnie odpusty. W tym roku po uroczystej Sumie i procesji z kopią figury, na soleckim rynku rozpoczęła się hiszpańska fiesta. Gościem honorowym był ambasador Królestwa Hiszpanii Rafael Mendivil Peydro. Odsłonił on m.in. „żywe obrazy”, czyli pokaz modeli w strojach stylizowanych według najlepszych wzorów malarstwa hiszpańskiego. Komplet ubrań „z epoki” uszyła Maryla Ściepka. Duże zainteresowanie wzbudził też pokaz charakterystyki w stylu malarstwa El Greco, prezentacja fechtunku Szkoły Hiszpańskiej i oczywiście odtańczone przez profesjonalistów flamenco. Można też było skosztować hiszpańskiego wina i potraw, kupić książki na kiermaszu wydawców katolickich, wesprzeć misje. Szczęśliwcy wygrali roczny kurs języka hiszpańskiego w instytucji Cervantesa i darmowe bilety lotnicze do Hiszpanii.

AW



ALICJA WYSOCKA

„Żywe” obrazy Velazqueza, Zurbarana był atrakcją Hiszpańskiej Niedzieli na Solcu

STUDENCI SKŁADAJĄ HOŁD



ALICJA WYSOCKA

Zaledwie kilkanaście dni potrzebowało studenci Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego na przygotowanie koncertu z okazji 85. rocznicy urodzin Jana Pawła II. W niedzielny wieczór 22 maja na pl. Piłsudskiego znów spotkało się Pokolenie JP2, by w imieniu całej młodzieży złożyć hołd zmarłemu Papieżowi. Mszy św. przewodniczył duszpasterz akademicki UKSW o. Jarosław Różański, a Apelowi Jasnogórskiemu o 21.00 przewodniczył Ksiądz Prymas. W wielkim koncercie, który trwał aż późnej nocy, wystąpili m.in. Tomasz Stańko, Stanisław Sojka, Golec uOrkiestra, Chili My, Saruel. Utwory poetyckie Karola Wojtyły recytowali Anna Seniuk, Grażyna Barchuszewska, Halina Łabonarska, Małgorzata Kożuchowska, Mateusz Damięcki, Radosław Pazura. ■

Na placu Piłsudskiego znów zapłonęły znicze

Muzeum Powstania

WYDARZENIE ROKU. 18 maja Muzeum Powstania Warszawskiego otrzymało główną nagrodę – grand prix w konkursie na Wydarzenie Muzealne Roku – Sybilla 2004. „W budynku stuletniej elektrowni otwarto jedną z najbardziej interesujących i nowoczesnych placówek muzealnych na świecie. W ogromnym parku Wolności stanął jedyny w Polsce na taką ska-

łę Mur Pamięci z nazwiskami poległych powstańców. Setki tysięcy zwiedzających, tysiące międzynarodowych artykułów prasowych i wreszcie – ogromne zaangażowanie i wzruszenie powstańców – pokazały, jak istotną rolę odgrywa to miejsce dla przyszłych pokoleń, dla przekazania światu ważnej części polskiej historii” – napisano w uzasadnieniu.

Centrum olimpiizmu

SZCZEGÓLNY PATRON Jan Paweł II został patronem Centrum Olimpijskiego w Warszawie. Nowoczesny obiekt, będący siedzibą Polskiego Komitetu Olimpijskiego oraz Muzeum Sportu i Turystyki, poświęcił w dniu 85. urodzin zmarłego papieża Prymas Polski. W odczyta-

nym przez aktora Krzysztofa Kołbasiuka symbolicznym hołdzie dla Jana Pawła II, sportowcy napisali, że jego „słowa o sporcie” są dla nich „kamiennymi tablicami” na nowe tysiąclecie. W Centrum Olimpijskim od połowy 2004 roku działa Centrum Edukacji Olimpijskiej.

Szczyt Europy



Dostępu na Starówkę bronili policjanci

PARALIŻ MIASTA. Warszawa w szczyt Rady Europy będzie kojarzyć się przede wszystkim z paraliżem stolicy. Warszawskie spotkanie do historii przejdzie natomiast jako szczyt jedno-

ci europejskiej. Taką opinię wyraził sekretarz generalny Rady Europy Terry Davis. Przywódcy 46 państw przyjęli Deklarację Warszawską i plan działania Rady Europy na najbliższe lata.

Wojewoda protestuje

BECIKOWEMU – NIE. Wojewoda mazowiecki uznał, że uchwała Rady Warszawy o tzw. becikowemu jest nieważna, bo rada miasta nie ma prawa do takiej formy pomocy. Świeżo upieczeni rodzice nie dostaną więc 1,5 tys. zł, choć radni w kwietniu przegłosowali be-

ci europejskiej. Taką opinię wyraził sekretarz generalny Rady Europy Terry Davis. Przywódcy 46 państw przyjęli Deklarację Warszawską i plan działania Rady Europy na najbliższe lata.

Nowy kierunek studiów



Maj to miesiąc juvenaliów także na UKSW

UKSW. Teologia kultury – to nowy kierunek, na który można będzie zdawać w czerwcu na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wykłady dotyczyć będą m.in. antropologii kultury, dialogu Kościoła ze współczesną kulturą oraz problematyki subkultur. Wśród wykładowców znajdują się znani pisarze, reżyserzy, aktorzy i twórcy innych dziedzin sztuki. To pierwsza tego typu sekcja w Polsce. Studenci po ukończeniu teologii kultury będą mogli m.in. pro-

wadzić zajęcia pedagogiczne w szkołach, pracować jako animatorzy kultury i doradcy kulturalni w ośrodkach na szczeblu miejskim, gminnym i wojewódzkim. „Marzyłoby się także, by w przynajmniej co piątą z dziesięciu tysięcy parafii powstał profesjonalny ośrodek, centrum kultury, współfinansowany przez miasto czy gminę” – powiedział KAI o. Waldemar Kawecki, odpowiedzialny za stworzenie nowego kierunku studiów.

Brat strażak odznaczony

RADOM. Franciszkanin, brat Janusz Kulak, strażak, został odznaczony brązowym medalem za zasługi dla pożarnictwa. Wyróżnienie wręczono w czasie obchodów Mazowieckiego Dnia Strażaka – 13 maja w

Radomiu. Mszy św. w intencji strażaków przewodniczył bp Zygmunt Zimowski. Brat Kulak jest strażakiem od 20 lat. Obecnie pełni funkcję prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Niepokalanowie.

Dla Solidarności i Jana Pawła II

NAGRODY PRYZNANE. Kapituła LVIII Nagrody im. Włodzimierza Pietrzaka, obradująca 12 maja, przyznała tegoroczne nagrody Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”. Otrzymują je: prof. Andrzej Stelmachowski – za m.in. wkład w dzieło solidarnościowych przemian w Polsce, troskę o polską wieś oraz za opiekę nad Polonią; prof. Gabriel Turowski – za m.in. wierną służbę Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II i ogromny wysiłek w dziele dokumentacji jego pontyfikatu oraz świadectwo życia chrześcijańskie-

go; ks. prof. Wojciech Góralski z UKSW – za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kościelnego prawa małżeńskiego i rodzinnego, oraz za wielki wkład w dzieło przygotowania Konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską; ks. prof. Roman Dzwonkowski z KUL – za szeroko zakrojone i wnikliwe badania nad dziejami Kościoła katolickiego na Wschodzie. Nagrodę zagraniczną przyznano Stanisławowi Winiarzowi z Drohobycza – za heroiczne trwanie przy wierze katolickiej oraz za pokorną służbę Bogu, Kościołowi i ludziom.

Zapowiedzi

■ **MŁODZI WAS POTRZEBUJĄ.** Ojcowie pijarzy, duszpasterstwo nauczycieli archidiecezji warszawskiej i diecezji warszawsko-praskiej oraz wspólnota „W szkole Maryi” zapraszają nauczycieli, wychowawców i rodziców do sanktuarium MB Nauczycielki Młodzieży na Siekierkach (ul. Gwintowa 3) na spotkanie pt. „Wstańcie, chodźmy!”. Początek 29 maja o godz. 14.45 – zawiązanie wspólnoty. O godz. 15.00 – Koronka do Miłosierdzia Bożego, 15.30 – „Totus Tuus. W szkole Maryi – z Janem Pawłem II na drózkach różańcowych; godz. 16.15 temat: „Drodzy nauczyciele i wychowawcy. Młodzi was potrzebują” – propozycje, inicjatywy, czyny; godz. 17.00 – Msza św. pod przewodnictwem bp. Tadeusza Pikusa; godz. 18.00 – agapa.

■ **PIERWSZA WIZYTA.** 30 maja do archidiecezji warszawskiej przybędą z pierwszą, krótką wizytą relikwie św. Teresy z Lisieux. Tego dnia odbędzie się czuwanie w Centrum Formacji Misyjnej przy ul. Bysszewskiej na Zaciszu, a następnie relikwie pojedą na Skwer Kard. Wyszyńskiego do Papieskich Dzieł Misyjnych. 31 maja Mała Teresa będzie gościem w seminarium w Ołtarzewie, gdzie odbędzie się nocne czuwanie. Potem relikwie pojedą do Duchnic, do domu sióstr westiarek. Od 1 do 4 czerwca będą nawiedzać diecezję warszawsko-praską: m.in. parafie w Guzowie, Mrozach, Otwocku-Świdrze oraz klasztor sióstr karmelitanek w Osinach Nowych. Do archidiecezji warszawskiej powrócą na dłużej dopiero 4 sierpnia.

Muzyka w Warszawie

Trembita i Poznańskie Słowiki

29 maja rusza w Warszawie XV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej, jedna z bardziej prestiżowych tego typu imprez w świecie.

Festiwal powstał w 1991 roku z inicjatywy polskiego organisty Przemysława Kapituły, dla uczczenia IV pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny. Program przedstawia się następująco:

29 MAJA, godz. 15.30, archikatedra św. Jana – utwory A. Dvořaka wykonają chóry „Sonante” i „Epifania” oraz Orkiestra Symfonicznych Warszawskich „Nova”; godz. 19.00, katedra polowa – sonaty kościelne i nie tylko;

30 MAJA, godz. 20.00, bazylika Świętego Krzyża – utwory F. Nowowiejskiego;

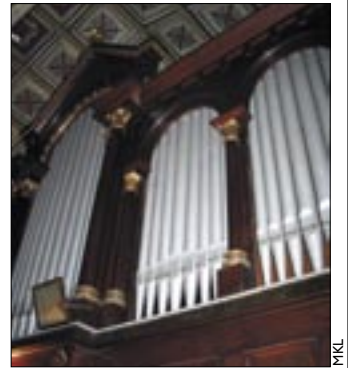
31 MAJA, godz. 20.15, kościół seminaryjny – muzyka cerkiewna w wykonaniu Ukraińskiej Państwowej Capelli Chóralnej „Trembita”;

1 CZERWCA, godz. 18.00, Synagoga Nożyków – muzyka kompozytorów wypędzonych z Austrii po 1938 r.;

2 CZERWCA, godz. 19.45, archikatedra św. Jana – IV Sonata A. Guilmana i IV Symfonia Ch. M. Widora;

3 CZERWCA, godz. 19.45, kościół św. Franciszka Serafickiego – „Tryptyk rzymski” Karola Wojtyły recytują: A. Seniuk, E. Bulhak-Rewak, G. Małecki, na organach gra P. Kapituła;

4 CZERWCA, godz. 19.45, archikatedra św. Jana – utwory H. Góreckiego, L. Liszta, J. Maklakowicza w wykonaniu Chóru Archikatedry Warszawskiej;



Muzyka organowa grana jest w kościołach od średniowiecza

5 CZERWCA, godz. 15.00, kościół św. Benona – dawna muzyka włoska; godz. 20.15, bazylika Świętego Krzyża – utwory J. Haydna w wykonaniu Chóru Chłopców i Męskiego „Poznańskie Słowiki” oraz Orkiestry Filharmonii Poznańskiej.

Nagrody nie tylko dla Prymasa

Dla dobra archidiecezji

Prymas Polski KARD. JÓZEF GLEMP otrzymał 18 maja nagrodę „Duc in altum” za całokształt pracy duszpasterskiej i podjęcie trudnego dzieła budowy Świątyni Opatrzności Bożej. Statuetka – symbol skutecznych połowów na głębi – została wręczona laureatowi podczas Mszy św., celebrowanej w warszawskiej katedrze pod jego przewodnictwem. Przyznana po raz pierwszy nagroda została ufundowana przez anonimowego donatora. Na tej samej uroczystości wręczono order „Pro Ecclesia et Pontifice”

pięciorgu działaczom katolickim: IZABELI DZIEDUSZYCKIEJ – założycielce Stowarzyszenia „Przymierze Rodzin”, katolickiego liceum w Garwolinie oraz podstawówki, gimnazjum i liceum w Warszawie, a także wielu świetlic dla dzieci z rodzin ubogich i patologicznych; JERZEMU GÓRALOWI – b. ministrowi kultury, społecznemu doradcy wielu uczelni i instytucji kościelnych; MARKOWI KAMIŃSKIEMU, dyrektorowi Biura Finansów w Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie, członkowi Rady Ekonomicznej

Archidiecezji Warszawskiej; ADAMOWI MAZURKOWI – prezesowi Oficyny Wydawniczej „Adam”; ZBIGNIEWOWI STRUSOWI – sędziemu w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego, wiceprzewodniczącemu Fundacji Prymasa Tysiąclecia dla wspierania Wyższego Metropolitalnego Seminarium Warszawskiego, doradcy prawnemu archidiecezji warszawskiej. Order „Pro Ecclesia et Pontifice” – za Kościół i Papieża wręcza się osobom za szczególne zasługi na polu edukacyjnym, kulturalnym, organizacyjnym i in.

■ R E K L A M A ■

RADIO JÓZEF 96,5 fm

Wszędzie Ten Sam - audycja misyjna

WWW.RADIOJOZEF.PL

w środy po godz. 18

Katolickie Radio Archidiecezji Warszawskiej Radio Józef 96,5 fm, ul. Łazienkowska 14, 00-449 Warszawa tel. (22)626 96 69, www.radiojozef.pl

Sonda

TO SĄ MOJE STUDIA

IZA MARKIEWICZ,
STUDENTKA IV ROKU



Dziękuję Bogu, że postawił na mojej drodze te studia. Nie tylko dlatego, że dały mi wielowarstwowe spojrzenie na wartość ludzkiej rodziny, ale przede wszystkim z tego powodu, że pokazały mi, co w moim życiu jest ważne.

MIROSLAWA I PAWEŁ KWASOWIE



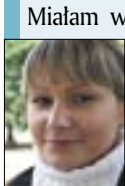
Należeliśmy do pierwszych roczników, które ukończyły te studia. Tu się poznaliśmy i pokochaliśmy. Dzięki temu od początku małżeństwa staraliśmy się wcielić w życie ideał życia małżeńskiego i rodzinnego. To wielki życiowy skarb. Nie musieliśmy nigdzie błądzić, a 25 lat stażu upewnia nas, że szliśmy dobrą drogą.

PAWEŁ KRAWCZYŃSKI, I ROK



Wybrałem te studia z ciekawości. Od dawna interesuje mnie problematyka psychologiczna, ale tutaj mam szansę spojrzeć na człowieka także w innych aspektach. I choć studia w ISnR formalnie odbywają się na wydziale teologicznym UKSW, problemy, których dotyczą, są jak najbardziej realne.

EWA KULIK, I ROK



Miałam wybrać studia prywatne z psychologii, ale cieszę się, że trafiłam do Łomianek. Podobnie myśli większość z blisko setki studentów mojego roku. Chociaż łatwiej przychodzi nam słuchanie wykładów z psychologii czy pedagogiki niż z Pisma Świętego.

W szkole życia

Od 30 lat wykładowcy i studenci ISnR biorą udział w – jak mówił Jan Paweł II – „sporze o człowieka we współczesnym świecie”.

tekst
TOMASZ GOŁĄB

Nawet niektórzy mieszkańcy podwarszawskich Łomianek nie wiedzą, że niewielki kompleks budynków przy ul. Baczyńskiego kryje pionierską uczelnię wyższą. Kiedy 30 lat temu bp Kazimierz Majdański powoływał ją do istnienia, nie mógł liczyć na to, że będzie korzystać z wypracowanych wzorów. Na świecie nie było wówczas ani jednej naukowej placówki, która w sposób kompleksowy, interdyscyplinarny interesowałaby się rodziną jako wspólnotą. Naukowy wysiłek pracowników instytutu przypadł w czasie niezwykłego pontyfikatu Jana Pawła II, nazywanego niemal od początku papieżem rodzin.

Ocalił rodzinę i małżeństwo

Instytut był dobrze znany Ojcu Świętemu. Świadczą o tym 63 listy kierowane do założyciela ISnR, abp. Kazimierza Majdańskiego. Papież był nie tylko bardzo życzliwy instytutowi i istniejącej przy nim wspólnotie życia konse-



krowanego Świętej Rodziny, ale tak często, jak mógł, zachęcał do działania.

– Kiedy Karol Wojtyła został Najwyższym Pasterzem Kościoła i zaczął podróżować po świecie, demaskując utylitarną mentalność wobec seksualności i nienarodzonych, nieustraszenie i zachwycająco broniąc godności każdego ludzkiego życia, zdarzyło się coś nieoczekiwanego – zauważa Christine de Marcelus de Vollmer, przewodnicząca Światowej Organizacji na rzecz Rodziny, gość obchodów jubileuszowych ISnR. Według de Vollmer, działalność Stolicy Apostolskiej, a w szczególności Jana Pawła II, obroniła w ostatnim dziesięcioleciu prawdę o roli rodziny

To, że Kościół zdołał obronić małżeństwo i rodzinę, to także w dużym stopniu zasługa działalności ISnR

i małżeństwa. – Filozofia i myśl tego giganta naszych czasów, przekazana z ogromną miłością i zrozumieniem osoby ludzkiej, działając w świecie, obaliła dotychczas rozpowszechnione zmiany kierunku myślenia – mówi de Vollmer, akcentując zdemaskowanie mitu przeludnienia świata, przeciwstawienie się promocji aborcji i antykoncepcji oraz legalizacji związków homoseksualnych.

Tak chciał św. Józef

Według szefowej Światowej Organizacji na rzecz Rodziny, sukces w „sporze o człowieka we współczesnym świecie” zależy w dużym stopniu od działalno-

y Instytutu Studiów nad Rodziną UKSW

a Świętej Rodziny



MALGORZATA KAMRACKA-LIPOWSKA

Instytut Studiów nad Rodziną to wotum polskich księży – więźniów obozu koncentracyjnego Dachau, którzy 22 kwietnia 1945 r. złożyli Akt Zawierzenia Świętemu Józefowi. Ślubowali w nim, że jeżeli przeżyją wojnę, będą szerzyć jego cześć wśród rodzin, złożyć hołd wdzięczności, pielgrzymując do cudownego obrazu świętego Józefa w kolegiacie kaliskiej, oraz otoczą troską rodziny. Obóz został wyzwolony dokładnie tydzień po złożeniu tego aktu zawierzenia, 29 kwietnia 1945 r., tuż przed planowaną przez oprawców całkowitą jego zagładą. Dokładnie w 30. rocznicę wyzwolenia obozu, 29 kwietnia 1975 r., w dniu, w którym byli więźniowie Dachau odbywali pielgrzymkę dziękczynną do Kalisza, bp Kazimierz Majdański otrzymał długo oczekiwaną wiadomość o pozwoleniu ówczesnych władz na utworzenie instytutu.

Nauka chyli czoło

ści ośrodków akademickich, takich jak ISnR. Wśród ponad czterech tysięcy absolwentów Instytutu Studiów nad Rodziną są liczne osoby życia konsekrowanego, sporo księży, a także dwóch biskupów: bp Antoni Dziemianko z białoruskiego Mińska i bp Józef Wysocki. „Instytut w ciągu piętnastu lat działalności przygotował zastępy ludzi, którzy dzięki głębszej i solidnej refleksji teologicznej i antropologicznej mogą dzisiaj nie tylko dobrze rozpoznawać swoje własne powołanie do małżeństwa i przygotować się do zadań rodzicielskich, ale także sami właściwie uformowani, służą teraz wiedzą swoim braciom i siostram w Kraju” – pisał w korespondencji z okazji 15-lecia instytutu papież Jan Paweł II.

Przyjęta w ISnR interdyscyplinarna organizacja nauk w ciągu 30 lat istnienia i rozwoju uzyskała potwierdzenie ze strony autorytetów naukowych: kościelnych i świeckich. Na wniosek Instytutu Studiów nad Rodziną nowy „eksperyment naukowy” uzyskał urzędową aprobatę Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, która w roku 1995 zatwierdziła nowy kierunek studiów wyższych w Polsce: „nauki o rodzinie”. Założyciel, a zarazem ówczesny dyrektor instytutu, otrzymał propozycję papieża Jana Pawła II, by wziął udział w zorganizowaniu w Watykanie Synodu Biskupów w roku 1980 o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym. Po synodzie kadra ISnR współpracowała również przy po-

wstaniu dzisiejszej Papieskiej Rady ds. Rodziny.

W ślad za instytutem w Łomiankach zaczęły powstawać inne tego typu placówki naukowe na świecie i w Polsce, z Instytutem Studiów nad Małżeństwem i Rodziną przy Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie, zainicjowanym przez Ojca Świętego Jana Pawła II. W ISnR zrodził się też pomysł pierwszego w Polsce „Słownika małżeństwa i rodziny”, zawierającego podstawowe wiadomości o małżeństwie i rodzinie w formie haseł rzeczowych o charakterze interdyscyplinarnym (teologia, filozofia, psychologia, pedagogika, medycyna, socjologia i prawo).

Szkoła życia

Dziś Instytut Studiów nad Rodziną stał się nie tylko placówką naukową, przygotowującą kadry dla poradnictwa rodzinnego, nauczycieli programów przygotowania do życia w rodzinie, konsultantów metod naturalnego planowania rodziny. Istniejący w Łomiankach Instytut Świętej Rodziny służy od początku rodzinom. Od 1986 r. podjął dzieło spotkań modlitewnych przed Ikoną Świętej Rodziny, znajdującą się w kaplicy ISnR. Kolejne kręgi rodzin, zwane Ogniskami Świętej Rodziny, zaczęły powstawać w różnych regionach Polski i poza jej granicami. Program apostołskiej działalności obejmuje comiesięczne dni skupienia Ognisk, rekolekcje wakacyjne oraz stałe duchowe kierownictwo i rekolekcje indywidualne młodzieży i małżonków. Otwarty dziesięć lat temu Dom Świętej Rodziny w Wisielce na wyspie Wolin przyjmuje na połączone z wypoczynkiem rekolekcje całe rodziny w okresie wakacyjnym.

29 kwietnia przedstawiciele Instytutu Studiów nad Rodziną i Instytutu Świętej Rodziny uczestniczyli w dziękczynnej pielgrzymce do sanktuarium świętego Józefa w Kaliszu. Tegoroczne spotkanie miało charakter szczególny: było bowiem ostatnim zorganizowanym przez byłych więźniów Dachau. Większość z nich bowiem już odeszła do wieczności. Ale o wydarzeniach sprzed 60 lat i o zawierzeniu św. Józefowi będzie zapewne przypominał dalej Instytut Studiów nad Rodziną i jego absolwenci.

INSTYTUT STUDIÓW NAD RODZINĄ

(ISnR) w Łomiankach jest jednostką Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, prowadzącą interdyscyplinarny pięcioletni kierunek studiów nauki o rodzinie. ISnR kształci studentów w czterech sekcjach: filozoficzno-teologicznej małżeństwa i rodziny, psychologiczno-pedagogicznej, biomedycznych uwarunkowań rozwoju człowieka oraz społeczno-prawnej małżeństwa i rodziny. Centralna rejestracja kandydatów, zgodnie z ogólnymi zasadami rekrutacji na studia, odbędzie się w terminach: 6–11 oraz 13–18 czerwca 2005 r. w godzinach 9.30–17.00 na UKSW, Warszawa, ul. Dewajtis 5. Dyrektorem ISnR jest przewodniczący Rady Episkopatu Polski ds. Rodzin bp Stanisław Stefanek. Więcej: www.isr.org.pl

Jubileusz wydawnictwa „ADAM”

Na początku było słowo

15-lecie istnienia obchodzi Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „ADAM”. Podczas Mszy św. sprawowanej w 85. rocznicę urodzin Jana Pawła II w katedrze warszawskiej przez kard. Józefa Glempa, Prymasa Polski, prezes wydawnictwa został odznaczony papieskim medalem „Pro Ecclesia et Pontifice”.

– Kilkanaście lat pracy oficyny to zaledwie ulotna chwila w dziejach świata. A jednak cieszymy się, jeśli dzięki 1400 wydanych tytułom ten świat stał się choć trochę lepszy – mówił Adam Marszałek, prezes wydawnictwa. Założona przez niego firma liczyła początkowo 5 osób. Dziś przez drukarskie maszyny „ADAMA” przeszły setki tysięcy obrazków świętych, cegiełek na budowę kościołów archidiecezji, m.in. ponad milion dla budującej się w Wilanowie Świętyni Bożej Opatrzności. Kilkanaście roczników uczniów wychowało się na przygotowywanych



WOJTEK SZCZYGIELSKI

w „ADAMIE” podręcznikach szkolnych, między innymi na słynnej serii: „I Ty zostaniesz Pitagorasem” oraz „I Ty zostaniesz Euklidesem”. Redakcja popularnonaukowa i religijna przygotowała dziesiątki książek historycznych, teologiczno-filozoficznych, encyklopedii i leksykonów. Oficyna wydaje również albumy. W serii poświęconej dostojnikom kościelnym ukazały się cztery pozycje poświęcone Janowi Pawłowi II oraz albumy dokumentujące posługę kard. Stefana Wyszyńskiego, kard. Józefa Glempa i abp. Józefa Kowalczyka.

Nuncjusz apostolski w Polsce był gościem obchodów 15-lecia oficyny. Osobiście dziękował za dwie najnowsze pozycje: „Historię Polski w datach” Stefana Łęskiego oraz książkę „Święty Ojciec Pio i Jan Paweł II w nurcie Bożego Miłosierdzia”.

Ostatnio Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „ADAM” nawiązała współpracę z wydawnictwem watykańskim Editrice Libreria Vaticana. Przygotowuje właśnie książkę poświęconą nowemu papieżowi Benedyktowi XVI. **TG**

Co wiemy o innych religiach?

Nie bój się islamu

Pod takim hasłem 18 maja odbyło się spotkanie, zorganizowane przez miesięcznik „Więź”, z udziałem naukowców zajmujących się światem arabskim oraz żyjących w Polsce wyznawców religii Mahometa.

Celem projektu, finansowanego przez Unię Europejską, było lepsze poznanie świata islamu, tak aby coraz mniejszą rolę w kształtowaniu obrazu i oceny tej kultury odgrywały stereotypy. Wśród zaproszonych specjalistów byli przede wszystkim wykładowcy z katedr islamistyki UW. Prof. Janusz Danecki przypomniał,

że dziś islam wyznaje 1,3 miliarda ludzi – najwięcej w Azji. W Europie islam pierwotny utrzymuje się tylko na Bałkanach i ... w Polsce. W innych krajach muzułmanie są niedawnymi przybyszami. Jego zdaniem, nawet najbardziej radykalne politycznie nurty w najbardziej islamskich krajach, takich jak Iran czy Sudan, odchodzą od ścisłej teokracji na rzecz systemów wzorowanych na zachodnich demokracjach, jednak islam zawsze będzie tam odgrywał bardzo ważną rolę. O dzisiejszych problemach polskich muzułmanów, którymi są przede wszystkim potomkowie Tatarów, mówił

mufti Tomasz Miśkiewicz. Wspólnota ta przez 600 lat jej obecności na terenach Rzeczypospolitej bardzo się zasymilowała. Obchodzone nawet święta katolickie, co dla wielu arabskich przybyszów jest powodem do stawiania zarzutów o zatracenie tożsamości. Obecnie – zdaniem muftiego – najważniejszym problemem jest wypracowanie takiego sposobu życia, aby być jednocześnie dobrym Polakiem i dobrym muzułmaninem.

O napięciach między islamem a chrześcijaństwem i próbach ich rozwiązania mówiła dr Agata Skowron-Nalborczyk. Aż do XVIII wie-

ku islam uważany był przez europejskie elity za herezję chrześcijańską (tak też myślał m.in. Marcin Luter), dopiero dwa ostatnie stulecia zmieniły te opinie. Z kolei prof. Ewa Machut-Mendecka przedstawiła muzułmański model rodziny i role poszczególnych jej członków, zwłaszcza kobiet. Była to próba „odmitologizowania” popularnego w mediach opisu miejsca kobiety w świecie muzułmańskim.

Z pewnością lepszemu poznaniu islamu będzie służył wydany przez „Więź” leksykon pt. „Nie bój się islamu”.

AW

500 lat po śmierci patrona Warszawy

Władysław coraz bardziej znany

Warszawa ma dwoje wspaniałych patronów: Matkę Bożą Łaskawą i bł. Władysława z Gielniowa. Jednak niewielu warszawiaków potrafiłoby powiedzieć choć kilka zdań o swoich patronach. Do popularyzacji osoby bł. Władysława przyczyniają się naukowcy.

W tym roku, o czym już pisaliśmy na łamach warszawskiego „Gościa”, obchodzimy 500 lat od śmierci błogosławionego Władysława z zakonu bernardynów, który, choć mało znany współczesnym warszawiakom, jest niezwykle ciekawą postacią dla naukowców, zwłaszcza językoznawców. Namiastkę gorących dyskusji wokół bł. Władysława mieliśmy podczas konferencji poświęconej pięćsetleciu jego śmierci, zorganizowanej przez Instytut Badań Literackich PAN 11 maja br.

Pierwszy polski poeta

Wybitnym znawcą życia i dzieła skromnego zakonnika z warszawskiego klasztoru św. Anny jest prof. Wiesław Wydra z UAM w Poznaniu, autor monografii zatytułowanej „Władysław z Gielniowa. Z dziejów średniowiecznej poezji polskiej”. Zdaniem profesora, bł. Władysław jest pierwszym (a więc jeszcze przed Mikołajem Rejem) znanym z imienia poetą polskim piszącym w języku narodowym. Uczeni od lat spierają się w kwestii autorstwa niektórych pieśni poetyckich Władysława, ale na ogół zgadzają się, że można bez większych wątpliwości przypisać mu co najmniej sześć pieśni w języku



ALICJA WYSOCKA

polskim, rozpoczynających się od słów: „Jezusa Judasz sprzedał za pieniądze nędzne”, „Anna niewiasta niepłodna”, „Już się anjeli wiesielią”, „Jasne Krystowo oblicze”, „Jezu, zbawicielu ludzski” i „Augustus kiedy krowował”. Do łacińskiej twórczości zaliczanych jest trzynaście utworów, w tym autobiograficzny wiersz o własnym wstąpieniu do ber-

Fresk przedstawiający bł. Władysława w kaplicy jemu poświęconej, w kościele św. Anny w Warszawie

nardynów w Krakowie (napisany zapewne po święceniach kapłańskich).

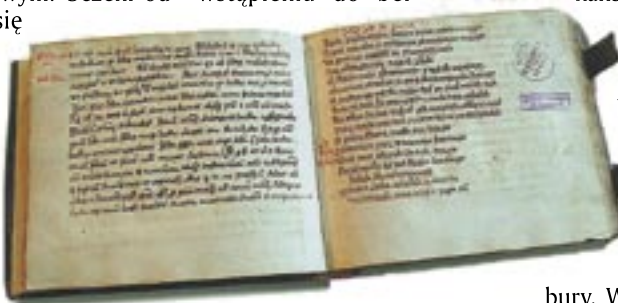
Badacze literatury podkreślają wykształcenie i talent Gielniowczyka, który świetnie znał zasady średnio-wiecznej interpunkcji (to jedno z kryteriów wyróżniających jego pisma), był otwarty na nowe prądy artystyczne (choć zawsze moderował je franciszkańską prostotą) i znał różne gatunki literackie. Zdaniem prof. Romana Zawadzkiego z PAT w Krakowie, zakonnik w swojej twórczości inspirował się hymnami papieża Innocentego III, znał też „Psalterz o NMP” św. Anzelm z Canterbury. Władysław w swej twórczości nie stronił od utworów świeckich, na przykład żakowskich, ale zawsze nadawał im

umoralniającą wartość. Jak zauważyła dr Alicja Szulc z UAM, swoje kazania zwykł zaczynać od antyfony „Jesus Rex Judeorum”, a po skończonej mowie wprowadził przyjęty w całym kraju zwyczaj śpiewania po polsku pieśni. Znajomość tych pieśni była nawet wymagana przez spowiedników.

Warszawskie ślady

Władysław pochodził z Gielniowa pod Radomiem, do dziś jest tam zresztą bardzo uroczyszczone. W Warszawie przebywał wielokrotnie, zwłaszcza jako przełożony prowincji braci bernardynów. Spędził tu też ostatni rok swego życia, a jego sława kaznodziejska ściągała tłumy warszawiaków. Umarł właśnie po takim wyczerpującym okresie głoszenia kazań – prawdopodobnie 4 maja 1505 r. Miał ok. 60 lat. Pochowany został pod posadzką kościoła św. Anny, w środku chóru zakonnego. Ludzie jednak pamiętali o nim. Warszawscy mieszczanie byli przekonani, że dzięki jego wstawiennictwu miasto zostało dwukrotnie ocalone od epidemii dżumy. W kościele ojców bernardynów na Czerniakowskiej jest nawet fresk przedstawiający Władysława walczącego ze smokiem zięjącym zarażę. Kult rozwijał się bardzo prężnie, tak że już w połowie XVI w. nastąpił obrzęd podniesienia zwłok świątobliwego zakonika, na którym był obecny król Zygmunt August. Wówczas był to pierwszy krok do beatyfikacji. Kroniki podają, że w 1620 r. przy grobie zakonnika było 229 tabliczek wotywnych. Ostatecznie Władysława beatyfikował Benedykt XIV w 1750 r. Dzisiaj najważniejsze sceny z życia i cudów patrona Warszawy możemy oglądać w jego kaplicy, w akademickim kościele św. Anny. O tej niezwykłej postaci, za której przyczyną wciąż dzieją się cuda, przypomina też kościół pod jego wezwaniem na Natolinie.

ALICJA WYSOCKA



Rękopis Władysława – źródło: „Pielgrzym kalwaryjski” nr 23/2005

PANORAMA PARAFII

Parafia św. Michała Archanioła w Piastowie

Nie tylko budowa

W ogrodzie przy plebanii w Piastowie rosną tuje, pnące róże, a w oczku wodnym pływają ryby. Aż trudno uwierzyć, że obok wypielegnowanej zieleni toczy się budowa kościoła.

Salwatorianie przybyli do Piastowa trzydzieści pięć lat temu. W 1984 r. oficjalnie objęli nową parafię, powstałą z części parafii Matki Bożej Częstochowskiej. Od 1989 r. budują kościół.

Od kilku miesięcy Msze św. odprawiane są już w górnym kościele. Dzięki pomysłowości parafian i proboszcza, ks. Jana Lubaszczyka, wewnątrz świątyni powoli zapełnia się niezbędnymi sprzętami. Siostry służebniczki dębickie dbają zaś między innymi o to, żeby kościół zawsze ozdobiony był pięknymi kompozycjami z kwiatów. Wewnątrz trzeba jeszcze m.in. założyć ogrzewanie, ułożyć podłogę, wykończyć wieżę.

Rozmodleni i rozśpiewani

Salwatorianie bardzo dbają o to, by w parafii rosły nie tylko mury kościoła, ale też prawdziwa religijna wspólnota. W parafii działa kilkanaście grup i wspólnot, wśród nich najliczniejsze to: Akcja Katolicka, Żywy Różaniec, Rodziny Różańco-

we, Odnowa w Duchu Świętym, Rodziny Nazaretańskie. Czterdziestoosobowa grupa ministrancka i lektorska ma już pokoleniowe tradycje. Zdarza się, że do Mszy św. służy ojciec z synem. Z kolei do Dziecięcej Służby Maryi należą już trzyletnie maluchy. Dzieci i młodzież należą też do grupy charytatywnej, która pomaga osobom chorym i ubogim także spoza parafii. Grupa ta liczy trzydziestu wolontariuszy.

Parafia w Piastowie jest rozśpiewana i w tej dziedzinie ma już nawet spore sukcesy. Parafialny duet i tercet niedawno zdobyły pierwsze miejsca na międzynarodowym festiwalu piosenki religijnej w Łodzi, w którym wzięło udział 1200 dzieci. A wszystko dzięki organistce, siostrze Dobrawie, która dba o piękny śpiew w kościele.

Od sześciu lat w parafii organizowany jest festyn z okazji odpustu. Wtedy w parafialnym ogródku serwuje się grochówkę i domowe wypieki, na scenie przy kaplicy salwatorianów występują parafialne zespoły, a wieczorem odbywają się wspólne michałowe tańce. Dzień wcześniej odbywają się specjalne zabawy dla dzieci.

Proboszcz strażakiem

Ks. Lubaszczyk jest także kapelanem Ochot-



PIOTR ŻYCIENSKI

niczej Straży Pożarnej w Piastowie. Ma strażacki mundur, sam też jeździ do pożarów. Tę umiejętność wyniósł z seminarium, gdzie wspólnie z innymi braćmi wyremontowali remizę i uruchomili straż pożarną. Potem zaś jeździli do pożarów. Taka była konieczność i takie stało się powołanie.

– Pod mundurem mam koloratkę i myślę, że obowiązkiem księdza jest, by był z ludźmi, którzy akurat tracą drobkę swojego życia. W tym nieszcześnie mogą podnieść ich na duchu. A sami strażacy mówią, że kiedy jestem z nimi, jedzie im się do pożaru szybciej.

JOANNA
JURECKO-WILK

KS. JAN
LUBASZCZYK SDS

Urodził się w Świerklanach k. Rybnika; do Towarzystwa Boskiego Zbawiciela wstąpił w 1972 r.; święcenia kapłańskie przyjął w 1980 roku; pracował w parafiach: Oborniki Śl., Elbląg, Dobroszyce, Mikuszowice.

Parafialny ogród to miejsce wytchnienia, wyciszenia, ale i festynów

ZDANIEM PROBOSZCZA

– Kiedy w 1993 r. przyszedłem jako proboszcz do tej parafii, przestraszyłem się, chociaż sprawy budowy kościoła nie były mi obce. Po dwóch latach, kiedy poznałem życzliwość mieszkańców, uwierzyłem, że jest możliwe dokończenie budowy. Od początku kościół budowany jest wyłącznie z ofiar wiernych, a nasza parafia liczy zaledwie sześć i pół tysiąca osób. Jednak naszą zasadą jest takie prowadzenie budowy, by żadnej kromki chleba nie zamienić na cegłę. Najważniejszy dla nas jest człowiek. Sześćdziesiąt procent naszych parafian to emeryci, głównie tacy, którzy kiedyś pracowali na kolei i w związku z tym teraz mają niskie dochody. Trzeba się dziwić, jak oni żyją z tych emerytur i jeszcze dzielą się nimi z Kościołem. W naszej parafii sporo jest też ludzi bezrobotnych.

Zapraszamy do kościoła

- Msze św. w niedziele o godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00
- Msze św. w dni powszednie o godz. 7.00, 18.00